

HENRYK ROCHNOWSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

Niektóre kierunki, cele i uwarunkowania przemysłu Polski w okresie transformacji

Jedną z podstawowych cech zapoczątkowanej w końcu 1989 r. ustrojowej transformacji państwa jest przechodzenie od gospodarki centralnie planowanej, typu administracyjno-nakazowego, do gospodarki rynkowej. Celem tego procesu jest m.in. dążenie do integracji Polski z gospodarkami krajów rozwiniętych, zwłaszcza Unii Europejskiej. Szczególnie istotne miejsce w tym procesie zajmuje przemysł, który w około 50% uczestniczy w tworzeniu dochodu narodowego naszego kraju. W przypadku tego działu gospodarki wywołuje to konieczność zwiększenia przede wszystkim jego efektywności ekonomicznej, innowacyjności i konkurencyjności, głównie na drodze zmiany struktury gałęziowej, własnościowej, wielkościowej a także przestrzennej. Do podstawowych przesłanek ograniczających tempo tych przemian należy niedostatek środków finansowych, zarówno ze strony państwa, jak

i prywatnych przedsiębiorców, dla których w minionym ustroju nie było sprzyjających warunków do gromadzenia kapitału. Stąd zasięg i intensywność transformacji przemysłu w Polsce zależy w dużym stopniu od wielkości bezpośrednich nakładów inwestycyjnych kapitału zagranicznego oraz od rodzimej prywatnej przedsiębiorczości.

Podstawowym celem niniejszego opracowania jest przedstawienie wybranych kierunków i celów, do których winien zmierzać proces transformacji przemysłu w Polsce.

W opracowaniu wykorzystano m.in. niektóre informacje zawarte w „Tezach w sprawie potrzeb aktywnej polityki przemysłowej i kierunkach działań dostosowawczych do wymogów jednolitego rynku Wspólnoty Europejskiej” autorstwa A. Karpińskiego, J. Pajestki i M. Perczyńskiego.

KIERUNKI TRANSFORMACJI PRZEMYSŁU

Określając podstawowe kierunki transformacji przemysłu w Polsce należy z jednej strony uwzględnić pozytywne doświadczenia krajów, które na tej drodze już uzyskały sukcesy (m.in. Europa Zachodnia, USA, Japonia, inne kraje rozwinięte), z drugiej – brać pod

uwagę specyficzne warunki występujące dla przekształceń przemysłu w Polsce. Najogólniej rzecz ujmując można stwierdzić, iż proces reindustrializacji, w skali ogólnokrajowej, regionalnej i lokalnej, winien obejmować przede wszystkim zmiany w strukturach: gałęziowej, własnościowej, wielkościowej i przestrzennej, uwzględniając głównie miejscowe warunki przyrodnicze, społeczne i gospodarcze. Cechą konstruowania koncepcji restrukturyzacji przemysłu musi być kompleksowość, ponieważ wymienione czynniki występują i oddziałują jednocześnie.

Proces istotnych przeobrażeń struktury gałęziowej przemysłu w krajach rozwiniętych gospodarczo zapoczątkowany został już przed blisko pięćdziesięciu laty, a od około dwudziestu lat przemysł wysokiej techniki¹ stał się głównym czynnikiem dynamizującym rozwój całej gospodarki i źródłem postępu cywilizacyjnego ludności.

Ta współczesna rewolucja przemysłowa polega zasadniczo na tym, że w procesach produkcyjnych i wyrobach finalnych wykorzystuje się w dużym stopniu osiągnięcia technologiczne mikroelektroniki, petro- i karbochemii, biotechnologii, nowych materiałów syntetycznych i tworzyw konstrukcyjnych.

Równoległe z ekspansją przemysłu wysokiej techniki w krajach rozwiniętych następował i nadal zauważany jest regres tzw. przemysłu ciężkiego, wysoko kapitałochłonnego, uciążliwego dla środowiska przyrodniczego². Dotyczy to zwłaszcza przemysłu wydobywczego, wstępnej fazy przetwarzania surowców, tradycyjnego sposobu produkcji stali, niektórych branż przemysłu mineralnego, chemicznego itp.

Ważnym kierunkiem przemian dokonujących się w krajach rozwiniętych w drugiej połowie XX w. były daleko idące zmiany w strukturze własnościowej przemysłu, zmierzające do wzrostu własności prywatnej. Dotyczyło to rosnącej roli sektora prywatnego, nie tylko w bezpośrednim inwestowaniu w środki produkcji, lecz również finansowaniu ściśle z nimi związanych prac naukowych, badawczych i rozwojowych. Transformacja przemysłu w Polsce w kierunku wzrostu udziału przemysłu prywatnego wydaje się bardzo pożądana, tym bardziej że możliwości finansowe państwa są bardzo ograniczone. Jakkolwiek w minionym okresie nie występowały sprzyjające warunki do koncentracji prywatnego kapitału, to jednak kapitał już istniejący umożliwia inwestowanie, zwłaszcza w małe i średnie firmy, dając na ogół większe gwarancje prawidłowego wykorzystania środków aniżeli w przypadku kapitału państwowego. Dużą, pozytywną rolę w tym zakresie może spełniać

¹ Jak dotychczas, pojęcie przemysłu wysokiej techniki (*high technology industry*) czy też bliskoznaczne – przemysłów naukochołnych (*science demand industries*), nie zostało w nauce jednoznacznie zdefiniowane. Najczęściej jednak w porównaniach międzynarodowych do ww. branż zaliczane są te, w których wydatki na cele badawczo-rozwojowe oraz liczba pracowników technicznych co najmniej dwukrotnie przewyższają przeciętny pod tym względem poziom dla całego przemysłu przetwórczego.

² W tym czasie w Polsce kontynuowano industrializację opartą na materiało- i energochłonnym przemyśle ciężkim, skoncentrowanym w dużych, państwowych przedsiębiorstwach, wytwarzających głównie środki produkcji. Rozbudowa górnictwa węgla, hutnictwa, energetyki pociągała za sobą rozwój przemysłu dostarczającego do tych zakładów maszyny i urządzenia, środki transportu, co w sumie utrzymywało dotychczasową strukturę gałęziową polskiego przemysłu i wywoływało z kolei potrzebę dalszej rozbudowy energetyki i hutnictwa. Ten kierunek industrializacji preferowany był m.in. ze względu na powiązania Polski z gospodarką krajów RWPG, a także na politykę społeczną państwa, gwarantującą wszystkim miejsce pracy. Przy jednoczesnym niedostatku odpowiednich środków inwestycyjnych wykorzystywano tradycyjne czynniki rozwoju produkcji, tj. liczną, lecz niezbyt dobrze wykształconą siłę roboczą, surowce, maszyny i urządzenia o niskim standardzie technicznym oraz przestarzałe technologie.

także kapitał zagraniczny. Nie chodzi przy tym o napływ wyłącznie środków finansowych, ale także związanych z nim nowoczesnych, zaawansowanych technologii, nowych metod zarządzania i organizacji produkcji oraz dostępu do międzynarodowego rynku zbytu, na którym zwłaszcza „markowe” firmy są już od dawna obecne.

Jak wykazują doświadczenia krajów rozwiniętych gospodarczo, coraz bardziej znaczącą rolę w produkcji odgrywają małe i średniej wielkości zakłady. Istnieje wiele argumentów, aby ten kierunek przemian struktury własnościowej był jedną ze strategicznych tendencji restrukturyzacji przemysłu również w Polsce. Wymagają one bowiem znacznie niższych nakładów inwestycyjnych aniżeli duże przedsiębiorstwa, co ma istotne znaczenie w warunkach polskich. W organizowaniu małych zakładów podstawowym źródłem finansowania jest nawet stosunkowo niewielki kapitał właściciela w postaci oszczędności i majątku (np. nieruchomości, wolne parcele, niewykorzystane budynki itp.), zwiększony pożyczkami bankowymi, ale również zaciągniętymi u krewnych i znajomych. Są to zatem pozapaństwowe kapitały, które aktywizowane są przez małe zakłady, a które bez ich uruchomienia

i działalności byłyby produkcyjnie niewykorzystane. Wzbogacają i zwiększają one także ogólnokrajowy kapitał gospodarczy. We wczesnej gospodarce rynkowej małe i średniej wielkości zakłady są źródłem systematycznego odnawiania produkcji, motorem wzrostu dynamiki przemysłu i wzrostu poziomu konkurencyjności. One bowiem mają dużo większe możliwości szybkiego reagowania na zmieniające się potrzeby rynku, wymagają niższych nakładów na modernizację, łatwiejsza jest w nich organizacja produkcji, niższe tzw. koszty zmienne. Ważnym atutem małych i średnich przedsiębiorstw jest ich dużo swobodniejsza lokalizacja w porównaniu z dużymi i wielkimi przedsiębiorstwami. Wynika to m.in. z faktu, iż małe i średnie zakłady mają na ogół znacznie mniejsze wymagania lokalizacyjne z punktu widzenia ilości i kwalifikacji siły roboczej, powiązań transportowych, zaopatrzenia w energię, wodę, surowce, zapotrzebowania na tereny przemysłowe. W sumie wpływa to na obniżenie kosztów jednego miejsca pracy³. Małe i średnie zakłady mogą prowadzić zarówno produkcję wyrobów tradycyjnych, np. odzieży, mebli, obuwia, artykułów spożywczych, materiałów

budowlanych itp., jak również wyspecjalizowanych produktów wysokiej techniki, np. drobnych elementów elektronicznych dla przemysłu motoryzacyjnego czy informatycznego.

Z uwagi na miejsce produkcji przemysł taki nazywany jest „garażowym”, „strychowym”, „pokojowym” itp. Oczywiście wymaga on dobrej organizacji i synchronizacji pracy.

W ścisłym powiązaniu ze strukturą wielkościową przemysłu, mierzoną wielkością potencjału poszczególnych zakładów, czyli tzw. koncentracją techniczną, pozostaje struktura przestrzenna przemysłu, czyli jego rozmieszczenie. W zakresie funkcji produkcyjnych w krajach rozwiniętych gospodarczo przeważają tendencje do ich dekoncentracji przestrzennej, podczas gdy funkcje nieprodukcyjne, takie jak zarządzanie, działalność naukowo-badawcza, skupiają się w nielicznych dużych ośrodkach.

³ Liczne drobne, „rodzime” zakłady produkcyjne od wielu lat z powodzeniem funkcjonują w wielu krajach Europy Zachodniej, zwłaszcza południowej jej części; w USA, a nawet Japonii. Produkują one wyroby nie tylko na miejscowy rynek zbytu, ale również na potrzeby kraju i z przeznaczeniem na eksport. Często kooperują z dużymi firmami o światowej renomie.

Kreowanie koncepcji zmierzających do rozproszenia potencjału przemysłowego jest kolejnym krokiem, do którego zmierzać winien przemysł Polski w okresie transformacji. Jest to tym bardziej konieczne, że w okresie powojennej industrializacji kraju zdecydowanie przeważały tendencje zarówno do technicznej, jak i przestrzennej koncentracji produkcji. Przekroczone przy tym zostały liczne bariery chłonności przyrodniczej i społecznej. Zamierzone pozytywne efekty tzw. czynnika aglomeracji przerodziły się w niekorzyści, wyrażające się m.in. deficytem wody, zwiększonymi odległościami przejazdów do pracy, niedostatkami mieszkań, niewydolnością transportową i innymi uciążliwościami życia dla mieszkańców ośrodków i okręgów przemysłowych. Szacuje się, że straty materialne spowodowane wpływem przemysłu tylko na środowisko przyrodnicze wynoszą około 10–15% produktu krajowego brutto (w krajach Europy Zachodniej – 2–4%). Jednym z ważnych argumentów przeciw nadmiernej koncentracji, zwłaszcza monogałęziowego przemysłu, jest – ogólnie rzecz ujmując – nieracjonalne wykorzystanie i zagospodarowanie czynników przyrodniczych, społecznych i ekonomicznych.

Pozytywnym natomiast czynnikiem, wspomagającym proces dekoncentracji i właściwego kształtowania rozmieszczenia potencjału przemysłowego w Polsce, powinny być regionalne

i lokalne inicjatywy uwzględniające miejscowe warunki rozwoju przemysłowego. Są one szczególnie potrzebne w regionach o dominacji przestarzałych branż przemysłu, miejscowościach, gdzie likwidacji ulega niekiedy jedyny duży zakład pracy, na obszarach, gdzie przekształceniom własnościowym ulegają państwowe gospodarstwa rolne oraz na przeludnionych terenach wiejskich. Równocześnie właśnie tam istnieją szczególne możliwości wykorzystania wolnych obiektów po likwidowanych przedsiębiorstwach przemysłowych i rolnych, liczna, często wysoko wykwalifikowana siła robocza, rozwinięta infrastruktura techniczna i społeczna. Inicjatywy lokalne mogą przejawiać się m.in. w tworzeniu miejscowych centrów przedsiębiorczości (tzw. inkubatorów), które oferowałyby podejmującym działalność gospodarczą szkolenia, przekwalifikowania, doradztwo, lokale i pomieszczenia, pomoc w uzyskaniu kredytów, promocję i innego rodzaju usługi. Generalizując, polityka przemysłowa w omawianym wyżej zakresie powinna zmierzać do jak najlepszego „wkomponowania” regionalnego i lokalnego przemysłu w miejscowe warunki przyrodnicze, społeczne i gospodarcze.

Kolejny ważny i pożądanym kierunek przekształceń przemysłu, ściśle powiązany ze wszystkimi wcześniej scharakteryzowanymi, to kierunek, który można nazwać proekologicznym, przyjaznym dla środowiska przyrodniczego i człowieka. Współczesna reindustrializacja przemysłu w krajach rozwiniętych gospodarczo, w przeciwieństwie do tradycyjnych sposobów uprzemysławiania wpływa na zmniejszenie udziału przemysłu w przekształceniach, zanieczyszczeniach, a w konsekwencji na degradację środowiska przyrodniczego. Mają na to wpływ m.in.: wzrastający udział przemysłów wysokiej techniki, wyższy stopień przetwarzania surowców, rosnący udział małych i średnich przedsiębiorstw oraz dekoncentracja terytorialna (mniejsza skala koncentracji technicznej i przestrzennej). Z drugiej zaś strony nowoczesny przemysł dostarcza wysokowydajnych urządzeń i technologii (np. biotechnologii) chroniących środowisko i redukujących negatywne oddziaływanie przemysłu. Jednocześnie czyste, nie przekształcone środowisko naturalne staje się coraz ważniejszym, a nawet decydującym czynnikiem lokalizacji zakładów stosujących najno-

wocześniejsze technologie (biotechniczne, technologie informacyjne, zaawansowanych materiałów, kosmiczne, energetyczne i in.) oraz produkujące wyroby najwyższej jakości (farmaceutyki, kryształy o wysokiej czystości dla elektroniki itp.)⁴. Mimo iż w Polsce występują regiony,

w których jakość środowiska przyrodniczego sprzyja lokalizacji przedsiębiorstw stosujących zaawansowaną technologię, to największa ich koncentracja występuje w Warszawie i innych największych miastach. Związane to jest m.in. z bliskością placówek naukowo-badawczych, dużą liczbą wykwalifikowanych specjalistów, szkolnictwem wszystkich szczebli, tradycjami, powiązaniem komunikacyjnymi. Nie są to jednak wystarczające argumenty uzasadniające kontynuację dotychczasowych tendencji w tym zakresie.

Problemu ochrony środowiska nie należy widzieć tylko w kontekście produkcyjnym i ekologicznym, ale przede wszystkim jako jeden z zasadniczych warunków jakości życia człowieka, czyli ekologię pojmowaną w sensie przyrodniczym, jak i w kategoriach społecznych.

Ilościowe dane statystyczne wskazujące różnice między niektórymi omawianymi miernikami charakteryzującymi przemysł w Polsce i w Europie Zachodniej przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Wybrane cechy przemysłu Polski i krajów Europy Zachodniej

Struktura	Mierniki	Polska	Europa Zachodnia
	Udział przemysłu:	% produkcji przemysłowej	
gałęziowa	wysokiej techniki	4	14–20
wielkościowa	drobnego	30	60–70
własnościowa	prywatnego	37	70–80

Źródło: A. Wieloński, M. Durydiwka, 1994, *Przemysł w Polsce w warunkach przejścia do gospodarki rynkowej i integracji z Europą Zachodnią*, „Czasopismo Geograficzne”, LVX, 3–4, s. 320.

CELE RESTRUKTURYZACJI PRZEMYSŁU

Jednym z głównych celów restrukturyzacji przemysłu powinno być zwiększenie szeroko rozumianej konkurencyjności jego wyrobów. Konkurencyjność wytwarzanych produktów może przejawiać się m.in. w wyrobach charakterystycznych dla warunków polskich

⁴ W wielu rozwiniętych krajach w ostatnim okresie powstały okręgi przemysłowe najmłodszej generacji, tzw. krajobrazy krzemowe (m.in. w USA, Alpach, południowej Francji, Bawarii, południowej Anglii). Dominują tam małe przedsiębiorstwa naukowo-produkcyjne, współpracujące z sąsiadującymi ośrodkami naukowymi, zatrudniające wysoko kwalifikowanych pracowników nauki i praktyki przemysłowej, chętnie zamieszkujących te atrakcyjne przyrodniczo regiony.

i regionalnych, uwzględniających miejscowe surowce, tradycje; wymagających znacznego udziału pracy ręcznej; wykorzystujących wysoko kwalifikowaną, a relatywnie nisko opłacaną siłę roboczą; wyróżniających się niską w porównaniu z rozwiniętymi krajami ceną, wysoką jakością; produktami ekologicznymi wytwarzanymi z naturalnych surowców i w czystym środowisku; elementów i półproduktów kooperacyjnych itp. Wyroby polskiego przemysłu winny być konkurencyjne na rynku międzynarodowym, zwłaszcza krajów Europy Zachodniej, i konkurować z produktami zagranicznymi na rynku polskim. Sprawa konkurencyjności na rynku międzynarodowym jest szczególnie pilna, ponieważ podpisane przez nas zobowiązania o stowarzyszeniu z Unią Europejską spowodują, że w miarę obniżania ceł, możliwości ochrony własnych wyrobów oraz promocji przemysłów mających w Polsce potencjalnie największe szanse rozwoju będą się sukcesywnie zmniejszać, aż do momentu całkowitej likwidacji ceł w 2002 roku. Nawet w okresie przejściowym, a więc w ciągu najbliższych lat, środki pomocy i promocji dla poszczególnych przemysłów w Polsce będą każdorazowo wymagały uzyskania akceptacji organów Unii. W tym kontekście ważnym celem strategicznym restrukturyzacji przemysłu winno być jego dostosowanie do wymogów i potrzeb zwłaszcza rynku Unii Europejskiej. Nie powinno to jednak osłabiać ekspansji

naszego przemysłu na rynki Europy Środkowej i Wschodniej, jak również zabiegów o ściślejsze powiązania z producentami i rynkami USA i Japonii.

Ważnym celem jest wykorzystanie możliwości uczestnictwa w realizacji europejskich celów priorytetowych w zakresie przemysłu. W przyszłości, po wejściu Polski do Unii Europejskiej, otworzyłyby to szanse korzystania przez nas ze środków funduszy strukturalnych Unii, przeznaczonych na realizację zadań priorytetowych.

Maksymalnie należy wykorzystać w Polsce możliwości rozwoju przemysłu wysokiej techniki. Byłoby to niezwykle pożądane i atrakcyjne, choćby tylko na nielicznych ściśle wybranych odcinkach. Jak najwcześniej powinno się też podjąć i skoncentrować selektywne badania podstawowe i stosowane, zgodne z najnowszymi trendami światowymi. Dotyczy to szczególnie tych generacji przemysłów, które wchodzić będą do praktyki przemysłowej

w XXI wieku. Jednocześnie można zrezygnować z ambicji doścignięcia krajów rozwiniętych w tych wyrobach, które już obecnie znajdują się w sferze wielkoseryjnej produkcji, ponieważ ten kierunek okazał się już nieskuteczny w przeszłości. Strategiczne cele polskiego i regionalnego przemysłu powinny więc orientować się na maksymalne wykorzystanie możliwości pojawiających się w rozwoju tych dziedzin, które jeszcze nie są wypełnione przez innych producentów. Możliwości takie występują przede wszystkim w wyspecjalizowanych wyrobach elektrotechnicznych, chemicznych, biotechnologiach, materiałach nadprzewodnikowych itp., do których to rozwoju mamy już pewne predyspozycje.

Kolejnym celem restrukturyzacji powinno być ukierunkowanie naszego przemysłu na te dziedziny, w których aktualnie występuje największy stopień zależności od importu z krajów rozwiniętych. W wielu z nich, m.in. w produkcji rynkowych wyrobów konsumpcyjnych, mamy duże możliwości opłacalnej produkcji⁵. Bowiem właśnie w tych wyrobach,

⁵ Taki model struktury eksportowej skutecznie realizują m.in. Chiny, gdzie ponad 80% wartości eksportowanych wyrobów przypada na konsumpcyjne produkty przemysłowe.

gdzie luka technologiczna jest najmniejsza i najłatwiej ją pokonać, istnieje duża szansa wejście na rynki międzynarodowe. Szczególną rolę w tym zakresie może odegrać innowacyjność w mikroskali.

Bardzo ważnym celem przekształceń polskiego przemysłu musi być wykorzystanie atutu niższych jednostkowych kosztów pracy w porównaniu z większością krajów rozwiniętych. Należy zatem specjalizować się zwłaszcza w produkcji eksportowej, w wyrobach dających duży zysk z jednostki pracy. Dotyczy to szczególnie rynków przemysłów konsumpcyjnych, jak również selektywnie wybranych dziedzin przemysłu wysokiej techniki i związanych z nim usług.

Celem, który stwarza duże szanse rozwoju naszego przemysłu, jest silny rozwój powiązań kooperacyjnych z gospodarkami krajów rozwiniętych. Dotyczyć to powinno w pierwszej kolejności przemysłów, gdzie różnice technologiczne nie są zbyt duże; a jednocześnie jest to jedna z najbardziej skutecznych dróg transferu nowoczesnej techniki i technologii.

Ważnym celem strategicznym powinno być maksymalne wykorzystanie możliwości rozwoju produkcji i wszelkich form usług przemysłowych, wykazujących największą dynamikę rynkową oraz mających szansę eksportu do państw rozwiniętych gospodarczo.

Omówione pokrótce globalne cele procesu restrukturyzacji polskiego przemysłu powinny zmierzać i doprowadzić m.in. do osiągnięcia przez społeczeństwo i gospodarkę takich konkretnych celów, jak:

- podniesienie poziomu zaspokajania potrzeb materialnych i niematerialnych ludności,
- wzrost dochodów osobistych społeczeństwa,
- poprawę warunków „otoczenia”, w którym żyje człowiek, w tym warunków ekologicznych i infrastrukturalnych,
- wzrost liczby i różnorodności efektywnych ekonomicznie miejsc pracy w przemyśle i rzemiośle,
- wzrost dochodów samorządów lokalnych i regionalnych,
- efektywne gospodarowanie zasobami ludzkimi, przyrodniczymi, energetycznymi, surowcami, wodami, odpadami produkcyjnymi,
- racjonalne zagospodarowanie przestrzenne,
- niwelowanie konfliktów między przemysłem a innymi funkcjami i działami gospodarki narodowej.

UWARUNKOWANIA RESTRUKTURYZACJI PRZEMYSŁU

Zrealizowanie czy choćby zbliżenie się do zaprezentowanych głównych celów reindustrializacji przemysłu wymaga kreowania przez politykę państwa nie tylko ich samych, lecz przede wszystkim stwarzania odpowiednich warunków sprzyjających realizacji zamierzonych, strategicznych celów. Uwarunkowania te mają bardzo złożony charakter i najczęściej występują równocześnie. Najogólniej można powiedzieć, iż są to uwarunkowania

natury politycznej, społecznej, przyrodniczej i ekonomicznej. Bardzo trudno jest też globalnie hierarchizować ich wpływ i znaczenie na tempo i kierunki transformacji przemysłu. Są one bowiem zmienne w czasie, przestrzeni i układzie branżowym. Dlatego siła oddziaływania

i wpływu konkretnego czynnika jest zróżnicowana i powinna być rozpatrywana indywidualnie, uwzględniając oczekiwane cele i miejscowe uwarunkowania.

Nadrzędnym warunkiem, umożliwiającym osiągnięcie zaprezentowanych wcześniej celów, jest konieczność respektowania przez poszczególne podmioty podstawowych zasad gospodarki rynkowej. Metody realizacji zamierzonych celów muszą być bowiem zgodne z wymogami działania mechanizmów rynkowych, a jeżeli całkowite wyeliminowanie potencjalnych – z tego punktu widzenia – sprzeczności jest niemożliwe, to powinny być one zminimalizowane, zarówno w perspektywie krótko-, jak i długoterminowej.

Aby ten nadrzędny cel osiągnąć, przestrzegane muszą być następujące warunki:

- metody interwencji państwa muszą być całkowicie odmienne od metod stosowanych w warunkach systemu administracyjno-nakazowego,

- wszelkie wyroby i decyzje wywodzące z przesłanek pozarynkowych muszą być w miarę możliwości jak najszybciej poddawane weryfikacji przez rynek lokalny, regionalny, krajowy i międzynarodowy,

- niezależnie od formy własności podstawowymi podmiotami podejmującymi określone działania restrukturyzacyjne muszą być samodzielne przedsiębiorstwa,

- ewentualna pomoc państwa poszczególnym podmiotom może mieć jedynie charakter uzupełniający własne wkłady przedsiębiorstw, a nie inicjujący i zastępujący ich działanie

w tym zakresie,

- polityka państwa nie powinna określać zadań poszczególnym podmiotom, a jedynie określać zainteresowania państwa,

- nie należy też z góry przyznawać jakichkolwiek przywilejów danym przedsiębiorstwom tylko dlatego, że dana dziedzina zaliczana jest do przemysłów preferencyjnych (bez praktycznego sprawdzenia ich zdolności konkurencyjnych),

- ewentualna pomoc państwa powinna zaznaczyć się więc w chwili wejścia na dany obszar podmiotu z własnej jego inicjatywy, a nie zastępować podmioty gospodarcze w tym względzie,

- przywileje dla określonych podmiotów nie mogą w żaden sposób ograniczać innych podmiotów w tych samych dziedzinach, chyba że działalność ta jest sprzeczna z nadrzędnymi celami i interesami ogólnospołecznymi.

Należy:

- aktywnie chronić przemysł Polski przed nieuczciwą konkurencją, zwłaszcza w przypadkach, gdy osłona ta jest ekonomicznie uzasadniona i pożądana nawet w świetle długotrwałej strategii rozwoju (zdecydowanie należy przeciwdziałać likwidacji zakładów, które po prostu są niewygodne dla eksporterów zagranicznych),

- rozszerzyć i pogłębić negocjacje z partnerami zagranicznymi, a w przypadku przemysłu regionu również z rządem polskim, oraz oprzeć je na dłuższej perspektywie czasowej i wynikającej z niej ocenie naszych potrzeb i zadań,

- sterować w sposób świadomy i selektywny napływem kapitału zagranicznego do przemysłu, tak aby napędzał on rozwój, unowocześniał struktury, podnosił technologiczny poziom przemysłu polskiego, a nie by go wypierał,

- stworzyć racjonalną bazę dla polityki celnej, uwzględniając długofalowe cele i potrzeby przemysłu,
- oprzeć na racjonalnej podstawie i długookresowych zamierzeniach proces reprivatyzacji i prywatyzacji przemysłu w Polsce oraz podjąć próbę jego synchronizacji z założeniami przeobrażeń strukturalnych w przemyśle (Polityka prywatyzacji, nie uwzględniająca kryteriów przekształceń w strukturze branżowej naszego przemysłu, może doprowadzić do poważnych strat i likwidacji tych podmiotów gospodarczych, które mają strategiczne znaczenie dla przyszłości przemysłu kraju. Należy również zwrócić uwagę, że koncepcja powszechnej prywatyzacji i utworzenia Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, podporządkowanych decyzjom przedstawicieli poszczególnych grup branżowych, może, w przypadku braku harmonizacji z polityką przemysłową państwa, utrudnić osiągnięcie pożądanego w bliższej lub dalszej przyszłości przemysłu. Zatem polityka prywatyzacji musi być podporządkowana polityce przemysłowej państwa),
- oprzeć na długofalowej koncepcji przemian strukturalnych całej gospodarki, w tym przemysłu, politykę naukową i naukowo-techniczną państwa,
- przyspieszyć proces przemieszczania zasobów gospodarki do dziedzin nowoczesnych, rentownych i konkurencyjnych,
- inicjować i stymulować rozwój tych przemysłów, które są zdolne do skutecznej konkurencji i które mogą poprawić relacji ekonomiczne między wielkością nakładów i efektów,
- jednocześnie przyspieszyć proces likwidacji nadwyżek zdolności produkcyjnych w przemysłach przestarzałych, nierentownych i nie konkurencyjnych, a pogarszających obecnie i prawdopodobnie w przyszłości efektywność wykorzystania istniejących zasobów w przemyśle,
- położyć szczególny nacisk na ochronę i wspieranie przedsiębiorstw małych i średniej wielkości,
- równocześnie prowadzić szczególnie aktywne działania na rzecz inicjowania, pobudzania i rozwoju kilkusobowych zakładów rodzinnych (wysoka innowacyjność, niska kapitałochłonność, wykorzystanie ukrytych rezerw finansowych i majątku trwałego, zgodność z kwalifikacjami itp.),
- popierać i chronić w szczególny sposób przedsięwzięcia prowadzące do „małej industrializacji obszarów wiejskich”, w celu przeciwdziałania odradzania się ukrytego bezrobocia na wsi,
- szczególnie wnikliwie analizować sytuację przedsiębiorstw, które aktualnie nie są w stanie sprostać wymogom konkurencji na zagranicznym, krajowym czy regionalnym rynku, ale które ze względu na ich ważną rolę w systemie gospodarczym nie mogą być pozostawione żywiołowemu biegowi procesów transformacji, ponieważ ich likwidacja mogłaby spowodować groźne reperkusje społeczne,
- wspierać, a przez krótki czas nawet pomagać finansowo tym podmiotom, które w niedługim czasie mogą doprowadzić do poprawy własnej kondycji oraz efektywności całego przemysłu regionu i kraju,
- promować w szeroki sposób wysoką jakość wyrobów krajowych, która w ogóle warunkuje wykorzystanie wszelkich szans konkurowania na rynkach światowych,
- ostrożnie podchodzić do rozdrabniania dużych polskich organizacji przemysłowych, zwłaszcza tych skupiających w naszych warunkach strategiczne przemysły, ponieważ dużym organizacjom gospodarczym łatwiej jest konkurować na dużych jednolitych rynkach światowych, zwłaszcza europejskich,

– jednocześnie promować formy integracji podmiotów gospodarczych, zgodnie z zasadami gospodarki rynkowej, np. w formie konsorcjów, konglomeratów czy korporacji.

Do nadrzędnych warunków sprzyjających realizacji jak największej liczby wyznaczonych celów należy zaliczyć m.in.: stabilny system polityczny wpływający na wzrost zaufania gospodarczego i wzmocnienie Polski na arenie międzynarodowej, ograniczenie inflacji i utrzymanie równowagi rynkowej, doprowadzenie do pełnej wymiennalności i silnej pozycji złotego, uzdrowienie systemu bankowego, a zwłaszcza wdrożenie sprawnego i efektywnego systemu kredytów inwestycyjnych, sprzyjanie powstawaniu klasy średniej, która w krajach rozwiniętych obejmuje 30–40% ludności czynnej zawodowo a której istnienie jest warunkiem stabilnej demokracji, w miarę szybkie i społecznie akceptowane przeprowadzenie

reprzywatyzacji i prywatyzacji części majątku ogólnopaństwowego.

Niniejsze opracowanie miało na celu nakreślenie ogólnych ram, w których przebiegać powinien proces restrukturyzacji przemysłu polskiego. Wydaje się bowiem, że bez określenia i znajomości strategicznych kierunków, celów i uwarunkowań całego systemu przemysłowego Polski nie można prowadzić studiów i badań o charakterze szczegółowym, a zwłaszcza utylitarnym.